

Waldemar Chrostowski

"Metody interpretacji Nowego Testamentu. Wprowadzenie", Roman Bartnicki, Kinga Klósek, Kraków 2014 : [recenzja]

Collectanea Theologica 84/1, 185-189

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Roman BARTNICKI, Kinga KŁÓSEK, *Metody interpretacji Nowego Testamentu. Wprowadzenie*, Wydawnictwo PETRUS, Kraków 2014, ss. 291.

Wraz upływem czasu i ogromnymi postępami badań biblijnych coraz wyraźniej uwidatnia się znamieny paradoks: im więcej objaśnień i komentarzy, tym bardziej nasila się wrażenie chaosu, z którego coraz trudniej wyłaniają się rozwiązania, które skutecznie przybliżają nas do sensu ksiąg zamierzonego przez tych, którym zawdzięczają one swoje powstanie. Mnożą się podejścia i metody egzegetyczne, wciąż rośnie liczba uczonych monografii i przyczynków, lecz nie sposób oprzeć się wrażeniu, że otrzymujemy pokarm, którego nie jesteśmy w stanie strawić – nie tylko ze względu na objętość, ale przede wszystkim z racji na różnorodność stanowisk i opinii, nierzadko wzajemnie się wykluczają. Przejawy erudycji komentatorów nie zawsze idą w parze z korzyściami oczekiwanymi przez wiernych, dla których Pismo Święte nie jest tylko tekstem z odległej przeszłości, lecz księgą żywą, mającą istotny wpływ na ich życie.

Książd prof. Roman B a r t n i c k i, były rektor Akademii Teologii Katolickiej, z której w 1999 r. został utworzony Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, oraz były dziekan Wydziału Teologicznego i kierownik Katedry Egzegezy Nowego Testamentu, wiedziony wieloletnim doświadczeniem dydaktycznym, wyszedł naprzeciw potrzebom wprowadzenia porządku w ustalaniu rozmaitych aspektów sensu tekstu biblijnego. Uczynił to przede wszystkim z myślą o studentach, zwłaszcza biblistyki, co znajduje wyraz w podtytule (*Wprowadzenie*), nadając książce charakter pożytecznej introdukcji. Współpracowniczką stała się Kinga K ł ó s e k, absolwentka UKSW, a także grono innych osób, doktorantów tejże uczelni, oraz ks. dr hab. Bartosz A d a m c z e w s k i – wymienionych w *Przedmowie* (s. 3). Udział K. Kłósek jest szczególnie wymierny, ponieważ to ona jest autorką drugiej, znacznie krótszej (s. 203-243), części książki, poświęconej metodzie analizy narracyjnej.

Część pierwsza, której autorem jest R. Bartnicki, nosi tytuł *Metoda historyczno-krytyczna* (s. 7-200). Na ten temat powiedziano i napisano w ostatnich dziesięcioleciach bardzo wiele. Autor zna i respektuje ów dorobek, zarówno zagraniczny, jak i polski. Jego wykład opiera się na dwóch zasadniczych punktach odniesienia: nauczaniu Vaticanum II oraz dokumencie Papieskiej Komisji Biblijnej *Interpretacja Biblii w Kościele* (1993). Wokół nich koncentruje się współczesna katolicka hermeneutyka biblijna jako sztuka interpretacji ksiąg świętych.

Sam przegląd tytułów poszczególnych rozdziałów książki wiernie odsłania ich treść i przeznaczenie, potwierdzając, że mają ukierunkowanie dydaktyczne.

Rozdział I ma na względzie *Wybór tematyki i metody* (s. 11-16). Autor wyszczególnia najważniejsze bibliografie biblijne – polskie i zagraniczne – oraz ukazuje sedno różnicy między synchronią a diachronią w badaniach biblijnych. W tym miejscu nasuwa się jednak uwaga. W tytule paragrafu czytamy: *Wybór metody (diachroniczna czy synchroniczna)* (s. 12), podczas gdy na następnej stronie mówi się o „metodach” diachronicznych i synchronicznych. Właśnie tak powinno być, czyli w tytule paragrafu należy zastąpić określenie „metoda” określeniem „podejście”, gdyż to w ramach podejścia diachronicznego, albo synchronicznego, są stosowane rozmaite metody. Nawiasem mówiąc, tego ważnego rozróżnienia brakuje też w polskim przekładzie wspomnianego dokumentu PKB, którego dokonał bp Kazimierz Romaniuk, co skutkuje dezorientacją i nieporozumieniami.

Studium okoliczności powstania konkretnego dzieła (dawniej: krytyka historyczna) – brzmi tytuł rozdziału II (s. 17-29). Autor ukazuje historię „metody” i jej zadania, wylicza najważniejsze pomoce bibliograficzne, zarówno o charakterze ogólnym, jak i szczegółowym (historia, geografia, archeologia i realia biblijne) oraz przedstawia metodykę postępowania. Konkluzja: „Badania okoliczności powstania tekstów biblijnych są etapem wstępnym, poprzedzającym dalsze analizy i interpretację tekstów” (s. 29).

Rozdział III omawia *Tekst Nowego Testamentu i jego tłumaczenia* (s. 30-39). Chodzi o teksty oryginalne całej Biblii, to jest Starego i Nowego Testamentu, o starożytne tłumaczenia ksiąg świętych (dostępne od pewnego czasu również w wersji elektronicznej) oraz najważniejsze przekłady ksiąg świętych na języki nowożytne, a także o pomoce leksykograficzne.

Punkt oparcia wszelkiej pracy egzegetycznej, omówiony w rozdziale IV (s. 40-56), stanowi *Krytyka tekstu*. Autor przytacza, jednak już przestarzałą, opinię K. Romaniuka, że krytyka tekstu biblijnego to „sztuka odtwarzania tekstu Pisma św. na podstawie wielu wersji tego samego tekstu przez eliminację lekcji mało prawdopodobnych” (s. 40). Ale pytanie o same początki tekstu biblijnego otrzymuje rozmaite odpowiedzi, włącznie z tymi, że istniała wielopostaciowość tekstów, stanowiąca pochodna dużego zróżnicowania tradycji, z których wiele nich wyrosło. To prawda, że takie zapytrywania dotyczą przede wszystkim Starego Testamentu, podczas gdy geneza Nowego Testamentu, zwłaszcza np. Listów św. Pawła, ma własną specyfikę, należałoby więc pokrótce ją ukazać i wyeksponować. Autor omawia zadania krytyki tekstu, zestawia najważniejsze rękopisy NT i jego starożytnych tłumaczeń oraz przedstawia proces przekazu pism nowotestamentowych, kończąc na zwięzłej prezentacji historii krytyki tekstu NT i uwagach dotyczących metodyki postępowania.

Rozdział V (s. 57-61) nosi tytuł *Analiza kontekstu*. Nazywana „analizą kompozycji”, ma swą historię i zadania, zaś R. Bartnicki skupia uwagę na postępowaniu metodycznym, trafnie podkreślając: „Nie tylko znaczenie pojedynczych terminów, lecz i większych całości zależy od ich miejsca w kontekście” (s. 61).

Kolejny rozdział, VI (s. 62-77), wprowadza w inną dziedzinę specjalistycznej egzegezy ksiąg biblijnych: *Analiza morfologiczno-syntaktyczna*. W tym miejscu trzeba postawić pytanie, czy podejmując ten temat autor nie przenosi się w obszar podejścia synchronicznego, do którego należy określanie językowo-syntaktycznych cech tekstu. Otrzymujemy podkreślenie ważności analizy struktury literackiej, zasady przeprowadzania analizy językowo-syntaktycznej, wskazówki praktyczne i alternatywną metodę postępowania oraz przykłady analizy lingwistycznej i retorycznej (!) w pracach polskich.

To samo pytanie odnosi się do treści rozdziału VII (s. 78-89), zatytułowanego *Analiza narracji*. Czy nadal pozostajemy w obszarze podejścia diachronicznego? Autor znowu przedstawia historię metody i jej zadania, po czym omawia postępowanie metodyczne, ilustrując je przykładami prac napisanych w języku polskim.

Krytyka literacka to tytuł rozdziału VIII (s. 90-104). Posługując się wymienieniem określeniem „krytyka” i „analiza”, R. Bartnicki wyjaśnia: „Analiza literacka bada tekst pod kątem jego źródeł, zwracając uwagę zwłaszcza na oznaki jego niespójności” (s. 90). Po telegraficznej prezentacji historii metody, następuje prezentacja „modelu analizy diachronicznej” i omówienie jej etapów, po czym wyszczególnia się narzędzia krytyki literackiej (synopsy, konkordancje) i wyszczególnia rozmaite oznaki niejednorodności tekstu, zamykając wszystko wskazaniami praktycznymi.

Rozdział IX (s. 105-115) omawia *Studium gatunku literackiego (oraz „Sitz im Leben”)*. Tym razem otrzymujemy obszerniejsze wprowadzenie w historię studium gatunku literackiego, a następnie syntetyczne ukazanie jego zadań i uwagi dotyczące postępowania metodycznego.

Taki sam schemat ma rozdział X, zatytułowany *Krytyka tradycji* (s. 116-125).

Przedmiotem rozdziału XI (s. 126-157) jest *Historia redakcji*. Autor kolejny raz omawia historię i cele tej metody, wskazuje na model powstawania tekstu będący podstawą analizy krytyczno-literackiej, wyjaśnia, na czym polegała „twórcza praca ewangelistów” oraz ukazuje sposób praktycznego przeprowadzania analizy krytyczno-redakcyjnej, obszernie ilustrując swój wywód przykładami zaczerpniętymi z Ewangelii synoptycznych. Dobrze widać, że jest to teren badań naukowych, po którym R. Bartnicki porusza się z największą swobodą.

„*Ipsissima verba et facta Iesu*” – brzmi tytuł rozdziału XI (s. 158-163). Ustalenie autentyczności słów i czynów Jezusa stanowi jeden z najdelikatniejszych

punktów współczesnej bibliistyki, będący prawdziwym polem minowym, na którym nie trudno o posunięcia, które nierzadko przesądzą o losach biblistów. Część badaczy nastawionych sceptycznie dochodzi do wniosków, które odzwierciedlają przede wszystkim ich stan ducha i nastroje, wyprowadzając niektórych poza obręb Kościoła. Autor wylicza najważniejsze kryteria autentyczności i daje przykłady ich zastosowania do „przedpaschalnej misji uczniów do Izraela”. Nasuwa się nieodparcie pytanie, czy podejmując trudny temat „słów i czynów Jezusa” można na tym poprzestać.

Rozdział XIII (s. 164-186) ma na uwadze *Interpretowanie tekstów biblijnych (czyli praktyczne wskazania dla sposobu objaśniania tekstu)*. Otrzymujemy wyliczenie źródeł i pomocy egzegetycznych traktowanych jako „narzędzia pracy” (komentarze, słowniki, literatura rabiniczna, apokryfy ST i NT, teksty z Qumran, starożytni pisarze żydowscy, teksty hellenistyczne, encyklopedie klasycznej starożytności, starożytna literatura chrześcijańska) oraz cenne wskazania dotyczące sposobu przeprowadzania egzegezy przy użyciu tych narzędzi.

Część pierwszą zamykają trzy aneksy: *Historia metody historyczno-krytycznej* (s. 187-191), *Ważniejsze metodologie* (s. 192-194) oraz *Podstawowe zasady cytowania* (s. 195-200).

Następuje część druga (s. 201-243), opatrzona tytułem *Metoda analizy narracyjnej*, która napisała Kinga Klósek. Zabrakło choćby telegraficznego wyjaśnienia, jak jej treść ma się do treści rozdziału VII z części pierwszej, która dotyczyła tej samej problematyki.

Po *Wstępie* (s. 203-204) autorka, opierając się głównie na literaturze anglosaskiej, omawia metodę analizy narracyjnej w trzech rozdziałach. Rozdział I (s. 205-211), zatytułowany *Model komunikacyjny*, opiera się na swoistym połączeniu dwóch modeli komunikacji dla tekstu biblijnego badanego metodą narracyjną, które przedstawili E. Struthers Malbon i D. Marguerat.

Rozdział II (s. 212-232) omawia *Treść opowiadania („Story”)*. Wychodząc od napięcia między wydarzeniami (*events*) i fabułą (*story*), autorka przechodzi do bohaterów (*characters*) i okoliczności (*settings*).

Rozdział III (s. 233-242) ma na względzie *Sposób opowiadania (Discourse)*. Omawia się znaczenie punktu widzenia (*point of view*) oraz najważniejsze zagadnienia z zakresu retoryki i stylu.

Całość tej części wieńczy *Podsumowanie* (s. 243), w którym podkreśla się, że „celem było ukazanie zamysłu autora domyślnego”. Na końcu książki zostały zamieszczone przypisy do obydwu jej części (s. 245-284) oraz spis treści.

Książd prof. R. Bartnicki jest nie tylko świadkiem, lecz także uczestnikiem i współtwórcą bezprecedensowego postępu w badaniach biblijnych, który po II Soborze Watykańskim dokonał się w Polsce. Książka daje więc pojęcie o kie-

runkach i jakości tego, co już udało się osiągnąć, oraz co jeszcze pozostaje do zrobienia. Problematyce metodologii teologii został poświęcony cały numer czasopisma „Studia Nauk Teologicznych PAN” 2/2007, w którym R. Bartnicki zamieścił przyczynek *Krytyka narracyjna w egzegezie angielskojęzycznej*, natomiast niżej podpisany przedstawił *Zarys metodologii biblistyki Nowego Testamentu*. Szkoda, że w omawianej książce zabrakło wyraźnych nawiązań do tamtych opracowań. Trzeba również nadmienić, że nieco wcześniej niż książka R. Bartnickiego i K. Klósek ukazała się wartościowa praca *Współczesne modele egzegezy biblijnej*, której autorem jest Stefan Szymik MSF (zob. rec. w: *Collectanea Theologica* R. 83: 2013 nr 4, s. 238-243). Dwa solidne opracowania o charakterze podręczników umożliwiają właściwe ukierunkowanie biblistów i teologów ku twórczemu wykorzystywaniu najnowszych metod interpretacji Biblii.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa

Lorenzo GASPARRO, *Simbolo e narrazione in Marco: La dimensione simbolica del secondo Vangelo alla luce della pericope del fico di Mc 11,12-25*, *Analecta Biblica* 198, Gregorian & Biblical, Roma 2012, ss. 682.

Wydany niedawno tom znanej katolickiej serii *Analecta Biblica* zawiera nieco zmodyfikowaną wersję rozprawy doktorskiej włoskiego redemptorysty Lorenzo Gasparro, obecnie misjonarza i wykładowcy Pisma Świętego na Madagaskarze, obronioną w grudniu 2011 r. w Ecole Biblique et Archéologique Française w Jerozolimie. Temat pracy, jak wskazuje jej tytuł, jest ewidentnie zainspirowany hermeneutyczno-biblijnymi pismami Paula Ricœura. Dotyczy ona mianowicie symbolu i narracji w Ewangelii według św. Marka, a konkretnie symbolicznego znaczenia perykopy o nieurodzajnym figowcu, którą autor analizuje w łączności z perykopą o wypędzeniu przekupniów ze świątyni oraz pouczeniami o wierze i modlitwie (Mk 11,12-25).

We *Wstępie* autor zaznacza, że choć analiza symbolicznego wymiaru tekstów biblijnych jest ewidentnie promowana przez Magisterium Kościoła (zwłaszcza Instrukcja Papieskiej Komisji Biblijnej *Interpretacja Biblii w Kościele*, I.D.3, I.F, IV.B), to jednak nie znalazła ona dotąd adekwatnego oddźwięku w naukowych pracach biblistów (s. 12).

Pierwszy rozdział poświęcony jest fenomenowi symbolu i języka symbolicznego (s. 21-58). Autor analizuje w nim dzieła Mircei Eliadego i Paula Ricœura, zauważając, że ten drugi mocno wiąże symbol z językiem (s. 48). Należy się jednak zastanowić, czy nie wynika to z protestanckiego (kalwińskiego) świato-